Wydanie poranne.

Cena 8 fen.

GAZETA ŁÓDZKA

Niedziela, 1 Lipca 17 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VI. — № 178.

PRENUMERATA ŁODZI WYNOSI:

Rocznie Mk. 15.50, półroczni k. 8.00, kwartalnie Mk. 4.20 miesięcznie Mk. 1.50. za odnoszenie do domu 30 f.

Wychodzi codzienie popołudniu.

Redakcja i Administracja Przejazd 8, skrzynka pocztowa № 54. Administr. otwarta codz. od 9 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 12 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-ej do 2-ej.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA.

Nadesłane przed i wśród tekstu za wiersz petit. lub jego miejsce Mk. 1.-; reklamy za tekstem 50 f.; zwyczajne 40 f.; nekrologja 50 f.; ogłoszenia drobne 6 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

Łódź, dnia 1 lipca.

Chociaż mamy często ...okroć złudzenie, że wszystko stoi ...miejscu, jednak wypadki, zwłaszcza w ...ku 1917, toczą się z zawrotną szybko...ą; zbliżają one nas nietylko do pokoju lecz jednocześnie zmierzają do przekształcenia Europy nie tylko pod względe... geograficznym, ale co ważniejsza zmi...zają do przekształcenia wewnętrzne... ustroju państw i narodów.....

Głos narodów coraz donioślej się odzywa i to będzie również jedną z poważniejszych zdobyczy wojny. Owe zachłanne p... względem narodowościowym Węg... owa st...pie...ała w swym klerykaliźmie Hiszpanja coraz donioślej głos podnoszą, żądają reform i ani na chwilę wątpić nie należ że w państwach tych reformy nastąpią...

Cisza, jaka od kilku dni panuje od strony Hiszpanji, źle wró.... Opór prezesa ministrów, konserwatysty Dato, może doprowadzić do ...yt impulsywnych wystąpień przeciwko obecnemu rządowi i spowodować poważne wstrząśnienia o nieprzewidzianych komplikacjach. Widzimy po ...sy...kim przewrocie, że bezkarnie łama... woli ludu zbyt długo nie można; mądry rząd uprzedza fakty i nagina wo... ludu do dążeń swoich. O ile to zdoła w porę i umiejętnie przeprowadzić, o tyle zdoła utrzymać ster w swym ręku i poprowadzić naród tam, gdzie widzi ...go dobro.

Austrja znajduje się w takiej przełomowej chwili obecnie. Dostrzegamy usiłowania ...mów stanu do płynięcia prądem i do kierowania nawą monarchji ku spokojnej przystani.

Czy im się to powiedzie?

Wiemy już z depesz, że Koło polskie narazie zadowolniło się obaleniem gabinetu hr. Clam-Martinica i idzie z rządem, uchwalając mu prowizorjum budżetowe na miesiące. Nie obejdzie się zapewne monarchji austrjacko-węgierskiej bez tarć, lecz widzimy, że młody cesarz wyczuwa ducha epoki i idzie z prądem chwili — to ułatwia rządowi wprowadzanie reform wewnętrznych. Hamowa... biegu historji nie może ...a bezkarnie — przekonała się o tem biurokracja rosyjska.

J. Gr.

Niec... o pokoju.

Nadzieje na rychły pokój, które w kwietniu i maju były wszędzie tak żywe, zmalały w ciągu czerwca, ustępując miejsca zwątpieniu, czy czwarta zima wojenna będzie nam oszczędzoną. Majowe nadzieje jednak były tak samo mało uzasadnione jak czerwcowe zwątpienie. W obu bowiem tych miesiącach nie zaszła właściwie żadna zasadnicza zmiana w tych dwóch czynnikach, z których jedna każe wróżyć o rychłym pokoju, druga zaś o dalszem trwaniu wojny.

Wiecznie gra faktów takich cechuje się ...adal u... Anglji i jej rachubą ...Ameryke... ...c amerykańska pozo... ...kiem otuchy w ... dostarcza rzą... ...nywaniu właś... ...inno wytrwać. ...k psychiczny

wywiera ta moc we Francji, gdzie zniechęcenie do wojny jest bez porównania większe a niż ...ara w korzystny jej wynik głębszą. I tu jednak klika rządząca, która straszny dla siebie dzień porachunku stara się jak najdalej w przyszłość odsunąć, znajduje w szumnych oświadczeniach Wilsona i w rozmaitych mniej lub więcej fantastycznych, po amerykańsku brzmiących obietnicach — n... 25,000 aeroplanów amerykańskich! — pożądane oparcie dla tego fałszywego ...osu, którym brzmią ciągle jeszcze jej ...ewnienia, że wojna musi być wygrana, a ostateczny całkowity tryumf jest pewny.

Wystąpienie Ameryki, jej wydatna pomoc materjalna i ...nieżna dla koalicji, jak nie mniej te wszystkie wielkie giesty, do których takie za...owanie panuje w Waszyngtonie, wpłyną niezawodnie na umocnienie słabnących elementów dalszej wojny w Europie. Ale wzmocnienie to jest przedewszystkiem psychiczne. Pozbawione odpowiednika rzeczywistości osłabnie ono prędzej czy później, nie mogąc powstrzymać fali „elanu" ...ojennego przed nieuchronnem obniżeniem się i rozpłynięciem.

W grupie faktów po...owych jakkolwiek od czasu rewolucji rosyjskiej nie wzbogacił jej żaden wielki wypadek, to jednak zawsze widać pewien rozwój, pewną ewolucję „in plus". Należy tu przedewszystkiem sama rewolucja rosyjska i jej skutki już widoczne i niedalekiej przyszłości oczekiwane. Założenie protektorów angielskich dokonanego w marcu rosyjskiego przewrotu, jakoby zwrót ten mógł spotęgować aktywność ...enną Rosji, okazało się bardzo ...rych jednym z największych błędów, jakie ...ptyka angielska w tej wojnie popełniła.

Czy dzisiejsza Rosja potrafi zawrzeć formalny pokój — to inna kwestja. Ale pozostaje faktem, że z zadań, które przed nią stoją i pod grozą rozbicia państwa domagają się rozwiązania, zakończenie wojny i zawarcie pokoju jest stosunkowo najłatwiejsze. Jeżeli więc i tu rząd prowizoryczny walczy z takiemi trudnościami, to czegoż można spodziewać się po nim w sferze jego właściwych zadań?

Kronika polityczna.

Z Komisji Likwidacyjnej.

„Dziennik Kijowski" z d. 3 czerwca donosi:

Na posiedzeniu Komisji Likwidacyjnej dc spraw Królestwa Polskiego, odbytem 16 maja, powzięto następujące uchwały:

1) Na mocy postanowienia Rządu Tymczasowego z dnia 17 marca 1917 r. uważać za skasowane: zarządy żandarmskie, żandarmską policję kolejową i wydziały ochrany gubernji Królestwa Polskiego.

2) Skasować straż ziemską gubernj Królestwa Polskiego i warszawską policję miejską, z wyjątkiem oberpolicmajstra i podległych mu: zarządu lekarskiego, inspekcji weterynarnej, biura adresowego i wydziału kontroli służących.

3) Przekazać do rozważenia wydziałowi administracyjno-sądowemu kwestję sposobu przyjmowania i przechowania ma... ... i archiwów, należących do insty... kasowych, na mocy p. 1 i 2 niniejszej uchwały.

Wszystkie wakujące posady ministerstwa sprawiedliwości w okręgu Izby sądowej warszawskiej pozostawić nie zajęte; odpowiednie sumy, przeznaczone do opłacenia posad zajętych, przelewać niezwłocznie do funduszów skarbu państwa.

Opracować gruntowniej projekt przepisów tymczasowych o przejście z wyznania prawosławnego na rzymsko-katolickie na podstawie zasad ogólnych, przyjętych przez komisję na niniejszem posiedzeniu.

Niniejszem uchylają się najwyższe ukazy imienne z dnia 13 czerwca 1886 r. i 15 lipca 1869 r. o skasowaniu mińskiej i kamienieckiej rzymsko-katolickiej djecezji, oraz podobny ukaz z dnia 18 kwietnia 1883 r. o oddaniu kościołów rzymsko-katolickich w gubernji mińskiej pod zarząd arcybiskupa mohylewskiego, metropolity kościołów rzymsko-katolickich w imperjum.

Przytoczone uchwały będą zreferowane przez prezesa Komisji Likwidacyjnej p. Aleksandra Lednickiego na jednem z najbliższych posiedzeń Rządu Tymczasowego dla ostatecznego ich załatwienia.

Unieważnienie traktatów rosyjskich.

Donoszą z Petersburga do Stokholmu: Cereteli oświadczył przedstawicielom robotników i żołnierzy, że wszystkie traktaty zawarte imieniem Rosji przez dawne rządy, zostaną unieważnione, z wyjątkiem konwencji londyńskiej z dnia 14 września 1914 roku w sprawie zawierania pokoju.

Rząd tymczasowy zawrze z koalicją nowe traktaty, które uwzględnią interesy koalicji, a zarazem interesy Rosji.

Armja rewolucyjna ochotnicza.

Biuro Reutera donosi: Na wniosek delegacji floty czarnomorskiej, kawalerów św. Jerzego, przedstawicieli kozaków i innych organizacji wojskowych, utworzył się w Petersburgu komitet w celu sformowania armji rewolucyjnej, złożonej z ochotników. Komitet zamyśla utworzyć batalion ochotniczy, który przejdzie do ataku, a czynem tym pociągnie do szturmu wojska. Wodzowie mają być wybrani z pośród ochotników. Komitet otrzymał już liczne zgłoszenia ze wszystkich części Rosji.

Konstytuanta.

Pet. Ag. Tel. donosi: W dniu 27-m b. m. Rząd Tymczasowy ogłosił rozporządzenie, zwołujące konstytuantę na dzień 13 października r. b. Wybory do konstytuanty odbędą się w dniu 30 września.

Podróż inspekcyjna min. Kereńskiego.

Minister wojny Kereński udał się w podróż inspekcyjną do Kazania i na Kaukaz.

Rada gospodarcza.

Peters. Ag. Telegr. donosi pod datą 29 czerwca.

Rząd tymczasowy zamierza ustanowić dla uregulowania spraw gospodarki narodowej i spraw robotniczych, specjalną radę gospodarczą pod osobistym kierunkiem prezesa ministrów. Ta rada będzie ...mować przedstawicielstwo rady robotniczo-żołnierskiej, włościan, prz... słowców, kupców, giełdy, związków z... dowych i przedstawicieli miast. Mi... f...nasów przedłożył rządowi tymczasow... specjalny projekt, który oprócz zwyk... podatków przewiduje obłożenie ...kiem płatnym trzy razy do roku, wszys... osób których dochód przewyższa 1... rb.

Przesunięcie o god...

Pet. Ag. Tel. donosi: Dl... ...zędzenia materjałów palnych wyda...o rządzenie, że z dniem 14 lipca ...iej Rosji czas normalny ulegnie prze...iu o godzinę.

Sprawa pokoju z Ro...

„Az Est" donosi ze Stok...lmu informator przebywający w ...d... donosi, że Lenin w Radzie rob... nierskiej oświadczył się przeciw...bi... mu pokojowi.

Znamiennym jest artykuł ...c uniwersytetu Haike...go, og... „Svenska Tidningen", a wywo... pokój powszechny może przyjść jedynie na podstawie odrębneg... ...t rosyjskiego.

Konferencja pokojowa w Bernie.

W czasie od 16. do 18 b. m. obradowała w Bernie międzynarodowa konferencja socjalistów, w której wzięło udział 29 delegatów z państw wojujących i neutralnych. Celem konferencji było rozpoczęcie akcji pokojowej.

W ważnej misji.

Haaga, 29 czerwca. Z Londynu donoszą, że Artur Henderson wyjechał do Moskwy w bardzo ważnej sprawie. Szczegółów brak.

Nowa konferencja Ententy.

Lugano, 29 czerwca. „Corriere della Sera" uważa za zupełnie prawdziwą pogłoskę, że w miesiącu lipcu w Paryżu lub w Londynie odbędzie się pełne zebranie państw koalicji, chociaż zaznacza to pismo, że zjazd ten nie jest spowodowany jakąś szczególną koniecznością, jak np. odwetowym ustaleniem celów wojny, lecz chodzi tu tylko o zwykłą wymianę zdań i opinji między sprzymierzeńcami.

O pomoc dla Rumunji.

Korespondent „Deutsche Tageszig." donosi z Zurychu:

Jak się dowiaduje „Neue Züricher Ztg.", postanowiono tam wysłać misje rumuńskie do Petersburga, Rzymu i Nowego Jorku, aby uzyskać pomoc koalicji dla zaradzenia złemu stanowi finansów rumuńskich i zaspokojenia potrzeb armji rumuńskiej. Wypełnienie życzeń Rumunji przez państwa sprzymierzone ma dopomódz do podjęcia ofensywy przez rumunów.

Deputacja do ces... ...rola.

Jak donosi krakowski „... Kurjer Ilustrowany" z okazji wiz... hr. Szeptyckiego w okupacji aust... wyłoniła się myśl, żeby wysłać ... cję do cesarza Karola, celem z... monarsze głęboko odczutego podzię... wania za postawienie na czele ... rodaka, który już ze względu n...

legjon ... cieszy się ogólnem zaufaniem, którego dotychczasowa ... wocna i obywatelska działalność zjednała serca wszystkich.

W deputacji wezmą udział najwybitniejsi obywatele z okupacji austrjackiej.

Zniesienie sądów wojskowych dla cywilnych.

Członkowie rządu austrjackiego oświadczyli kilku posłom, że w zasadzie są gotowi wnieść w najbliższych dniach przedłożenie rządowe w sprawie ograniczenia jurysdykcji wojskowej i zniesienia sądów wojskowych odnośnie do osób cywilnych.

Wiadomość ta wywołała w kołach poselskich wielkie wrażenie.

O węgiel i naftę dla Galicji.

W dniu 26 czerwca odbyło prezydjum Koła polskiego konferencję z prezydentem min. dr. Seidlerem i kierownikiem ministerstwa robót publicznych Homannem w sprawie węglowej i naftowej.

Kierownik ministerstwa robót publicznych Homann oświadczył, że w kwestji naftowej nastąpiło polepszenie o tyle, że produkcja rumuńska znacznie się zwiększyła i dochodzi do jednej trzeciej produkcji galicyjskiej. W sprawie węglowej oświadczył p. Homann, że kilkanaście tysięcy górników będzie zwolnionych ze służby wojskowej, co umożliwi wydatniejszą eksploatację węgla w kraju. P. Homann przyrzekł uwzględnić żądanie Koła polskiego w kierunku natychmiastowego dowozu węgla na zimę do większych miast galicyjskich.

... wojny w jesieni?

W holenderskich kołach przemysłowych zapewniają, że wojna stanowczo skończy się późną jesienią.

Angielskie przedsiębiorstwa żeglugi poczyniły już przygotowania na wypadek ożywienia ruchu handlowego.

Według ogólnego przekonania, uchwalenie ... konferencji krajów Wielkiej ..., orzekająca niemożność poddania ... z przyjaciółmi ... nieprzyjacielskimi, będzie miała nadzwyczaj wielkie znaczenie.

... awansowani na poruczników.

Rotterdam, 29 czerwca. Reuter donosi z New-Yorku: blizko 200 uczniów instytutu kadetów morskich w Annapolis awansowano na poruczników o tydzień ... niż tego wymagają przepisy, aby w ten sposób zaopatrzyć marynarkę ... w oficerów.

... Japonji na Rosję.

Petersb. Ag. Tel. donosi: Według informacji z Tokjo, w Japonji panuje przekonanie, iż w razie zawarcia pokoju odrębnego pomiędzy Rosją a państwami centralnemi, państwa koalicji będą spoglądały na ten czyn Rosji, jako na zdradę wobec nich.

Wychodzący w Tokjo dziennik „Dżidżi" pisze o ... operacji wojennych na froncie rosyjskim w sposób następujący:

„Taka ... na froncie, o ile potrwa dłużej, musi być uważana za coś identycznego z zawarciem pokoju odrębnego, a w takim razie Rosja powinna już ponieść odpowiedzialność za tego rodzaju zdradę wobec swych sprzymierzeńców".

„Nowoje Wremia" zwraca się energicznie przeciwko uprawianej przez koła radykalne polityce zmierzającej do pokoju odrębnego. Dziennik ten pisze: „Rosję blokować można obecnie trzema krążownikami, jeden postawiwszy na straży we Władywostoku, drugi w Archangielsku i trzeci u wybrzeża Murmańskiego. Pomimo tego smutnego faktu ... delegatów robotników i żołnierzy nie zdaje sobie sprawy z powagi sytuacji i kontynuuje swą zgubną politykę".

„Izwiestja" pisze: „Ster ... kiej nawy państwowej znajduje się obecnie w rękach awanturników. Zarówno ... Japonji i z Anglii ... utr... ... rów, ... mniej... ... dzie".

... i przy... ... ników ... skraj... ... na a ...

orzeczywistniony na podstawie współ... ... celów.

Telegramy.

Komunikat niemiecki.

Berlin, 30-go czerwca. (Urzędowo).

Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Działalność artylerji nie wykraczała poza umiarkowane granice wobec dżystego powietrza. Ożywiał się tylko silniejszy ogień w niewielu miejscach. Po południu kompanja angielska w towarzystwie nisko szybujących latawców wtargnęła do okopów naszych na południo-wschodzie od Armentieres, wyrzucono ją natychmiast przeciwnatarciem. W nocy odparto wielokrotnie nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze. Nasze natarcia nad Iserą i na północo-zachodzie od St. Quentin dały nam w rezultacie kilkunastu jeńców, belgijczyków i francuzów.

Front niemieckiego Następcy Tronu.

Wczoraj rano, po skutecznym przygotowaniu ogniowym wojska bawarskie wykonały natarcie wywiadowcze na południo-wschód od Corbony. Szturmujący dotarli na 1200 metrową szerokość aż do tylnej linji francuskiej i mimo zaciętej obrony wysadziły w powietrze kilka ziemianek, ze znaczną liczbą jeńców, nie napastowani przez nieprzyjaciela, wrócili do swych okopów. Wieczorem pułki westfalskie uzupełniły sukces z dnia wczorajszego, na wschód od Cerny. W niespodzianym szturmie zdobyły one jeszcze kilka linji okopów nieprzyjacielskich na południu od zagrody La Boselle. Liczba jeńców znacznie wzrosła.

Na zachodnim brzegu Mozy powiększono również zdobycz z dnia 28-go. Na wschodnim zboczu wzgórza 304 pułk poznański zdobył szturmem około 500 metrów francuskiego stanowiska a oddziały złożone z brandenburczyków i berlińczyków owładnęły okopami na terenie od Bethincourt ku Esnes. Tutaj 28 i 29-go czerwca przyprowadzono 890 jeńców. Nieprzyjaciel stawiał nadzwyczaj zacięty opór. Poniósł znaczne, krwawe straty, a powiększył je jeszcze bezowocnemi przeciwnatarciami na południowo-wschodnim zboczu lasu Avoncourt i na południowo-zachodnim zboczu wzgórza 304.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Albrechta Würtemberskiego.

Nic nowego.

Z widowni wschodniej

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Wskutek rosnącego nacisku mocarstw ententy, zaczyna rosyjska działalność bojowa w Galicji wschodniej czynić wrażenie planowanych ataków. Silnemu niszczącemu ogniowi rosjan podlegają od wczoraj stanowiska nasze od kolei Lwów—Brody do wzgórz na południe od Brzeżan. Pod Koniuchami natarły w nocy siły rosyjskie, lecz cofnęły się ze stratami w naszym niszczącym ogniu.

Działalność ogniowa rosyjska wzmogła się znacznie również na północy i północo-zachodzie od Łucka.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa i grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Położenie jest niezmienione.

Front macedoński.

Nic nowego.

Pierwszy Generał-kwatermistrz
LUDENDORFF.

II-gi Zjazd Hygjenistów Polskich.

(Dzień pierwszy).

Otwarcie Zjazdu poprzedziło nabożeństwo, odprawione o godzinie 9-ej rano w kościele pokarmelickim przez regensa seminarjum, ks. St. Galla w otoczeniu licznego kleru, w czasie którego ks. kan. Szlagowski przemówił o znaczeniu pracy lekarza w budzącym się do nowego życia społeczeństwie.

Po mszy uczestnicy Zjazdu wrócili ... gmachu Tow. Hyg., skąd ... pod przewodem gospodarza, dr. Kurtza, udała się na wycieczkę w Stare Miasto, część zaś oglądała na miejscu wystawę falsyfikatów.

O godz. 2 po poł. prezes W. T. H. dr. J. Polak powitał z katedry gości, przypominając poprzedni zjazd we Lwowie. Gdy go zamykano w Krynicy — wybuchła wojna.

Następnie przemówił prezes komitetu organizacyjnego dr. Bączkiewicz, otwierając Zjazd i witając obecnych dostojników duchowych, przedstawicieli instytucji naukowych krakowskich, galicyjskich i poznańskich oraz członków T. Rady Stanu i Magistratu oraz Rady Miejskiej.

Na prezesa zjazdu powołano prof. Panka ze Lwowa, na wiceprezesów d-ra Macieszę z Płocka i d-ra Czerńskiego z Lublina, na sekretarzów d-ra Wiktora Krzywo-Dąbrowskiego i d-ra Józefa Marczewskiego z Częstochowy.

Do honorowego prezydjum powołano pp.. d-ra Gantkowskiego z Poznania, d-ra Biera i d-ra Janiszewskiego z Krakowa, d-ra Kaczorowskiego, d-ra ...pieńskiego i prof. d-ra Dąbrowskiego ze Lwowa, d-ra Karpińskiego z Lublina, d-ra Sew. Sterlinga i dr-a Stan. Skalskiego z Łodzi.

Dalej kolejno witali Zjazd z trybuny dr. Panek, imieniem Departamentu Spraw Wewnętrznych T. Rady Stanu, inż. Michał Łempicki, imieniem okupacji austrjackiej, dr. Karpiński, imieniem Magistratu i Rady Miejskiej, mec. Adolf Suchowski, imieniem Poznania dr. Gantkowski, od gminy m. Krakowa i od wydz. lekarskiego Wszechnicy Jagiellońskiej dr. Janiszewski, od T. Szkoły Ludowej dr. ...rowski, od Polsk. Mac. Szkolnej dr. A. Rząd, od Warsz. Tow. Naukowego prof. A. Kryński, prezes stuletniego Tow. Lekarskiego w Krakowie dr. Bier, prezes Koła chemików dziekan Miłobędzki, od Tow. Lekarzy Polskich dr. Starkiewicz, imieniem Stow. Techników, prof. Rogowicz, dziekan Tow. Prawniczego, przedstawiciele: ...y lekarskiej, osad rolnych i Tow. Farmaceutycznego, wreszcie od Zjednoczenia Chrześcijańskich Towarzystw Kobiecych Polskich d-ra Flora Mira Ogorek-Pankowa i od Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich, p. Bojanowska.

W dalszym ciągu odczytano listę delegatów; poczem nastąpiły referaty. Pierwszy dr. J. Polak streścił swój projekt prawa o zdrowiu publicznym; drugi w zastępstwie prof. Ciechanowskiego, omówił sprawę ustawodawstwa sanitarnego docent dr. Janiszewski, dr. Al. Maciesza z Płocka przytoczył ilustracje egzekutywy sanitarnej, wreszcie czwarty referat wygłosił dr. W. Szawski.

Z Warszawy.

Wystawa lekarsko farmaceutyczna.

Z powodu zjazdu hygjenistów, w gmachu Tow. Hygjenicznego otworzono interesującą wystawę lekarsko farmaceutyczną. Szczególną uwagę zwracają pokazy Kopji do badania chleba, obok ciekawie urządzony pokaz ziół swojskich krajowych, między nimi mało znane u nas polskie opjum, zawierające 12 proc. morfiny, zafałszowane produkty spożywcze, wystawione przez laboratorjum chemiczne miejskie, ogromna ilość zafałszowanych leków zbadanych przez laboratorjum chemiczne.

Gazeta urzędowa

w numerze 124 zawiera rozporządzenie policyjne w sprawie zakupu kartofli.

Wszystkie zaświadczenia, wydane dla ... i podkomisjonerów urzędu zakupu kartofli w Warszawie, na zasadzie których posiadający zaświadczenie upoważniony był do nabywania kartofli dla urzędu zakupu kartofli, tracą swą ważność *dnia* 30 czerwca. Poczynając od tego terminu, urząd zakupu kartofli i jego pełnomocnicy nie mają prawa zakupywać kartofli.

Zbieranie ziół.

Przed wojną wysyłano z Królestwa Polskiego do Niemiec zawsze wielkie ilości:

Lycopodium (Bärlappsamen—Prochno),

Flores verbasci (Königsblumentee — Zioła Królewskie),

Folia farfares (Huflattichblätter—Podbiał),

Cantharides (Spanische Fliegen—Muchy hiszpańskie),

Flores Chamillae (Kamillentee — Rumianek),

Flores tiliae (Lindenblüten — Kwiat lipowy),

Uva ursi (Bärentrauben—Poriny (Niedźwiedzie grono) ...

...iś zapotrzebowanie ziół ...kie, że zainteresowanie ludn... budzenie jej do zbierania ziół je... wielkiej doniosłości. Panowie ... obwodów wiejskich powinni zioła ... i przejąć na siebie ich umiejętne ...

W szczególności należy p... podług następujących wskazówek: ... nie zioła bywać się winno tylk... suszy. ...brane zioła trzeba nie ... w suchy przewiewnych miejsc... żyć do ...senia. Jako odpowiedn... do suszenia nadają się śpichler... fabryczne i t. d. Zioła rozkłada się ... kich warstwach na oczyszczonych ... nio podłogach; po wysuszeniu zmi... w większe kupki, następnie upak... je w lekkie woreczki albo w work... kowywanie musi się odbywać ... czas suszy, ponieważ zioła łatwo ... w siebie wodę i stają się poten... teczne.

Flores verbasci (Königsblu... Zioła Królewskie) muszą być ... szone w sieni lub w suszar... nadzorem rzeczoznawców. Kwia... nieją, jeśli s nieumiejętnie pos... potem bez wartości. Gdzie nie ... wiednich rzeczoznawców, tam naj... zbierać kwiatów wełnistych. Pr... podium nie zbiera się całego ... ziarnka płkoe. Główną porą d... nia much hiszpańskich jest maj i c... napotyka e się przeważnie na ... bzowych na jesionach.

Na wschodzie zna... ... op... mieniecnyc... ... jeszcz... nicę (śnie... ...). Przy jej z... trzeba prz... ...wszystkiem zważać na ... nie kruszy... bo inaczej ziel... gorżkniej... zachęty do zbiera... mogą być w ... za świeże, ... nie ususzo... zioła płacone następu... ny: za 1 kilogram rumianku 10 fen... tu lipowego ... fen., podbiału 5 fen... tów wełnistych 40 fen., macznicy ... borowiny 8 fen., lycopodium 40 ... muchy hiszp... ...) za świeże, ... szone 4 mk., ... zasuszone 12 do... Wypłatę na ... za Lycopodium ... tecznia wydział ...ercyjny przy izbie ... dlowej w Warszawie, dokąd towar ... wić należy, inne zaś odstawiać na... oddziału sanitarnego w Łodzi.

Panowie aptekarze i właściciele ... dów aptecznych z wdzięcznością nie ... swej gotowości w udzielaniu po... wyjaśnień.

Biuro Próśb i Zażaleń
KONSULENTA PRAWNEGO
A. Gersdorffa,
PIOTRKOWSKA 84, w oficynie

Wiadomości bieżące.

— Wystawa dzieł sztuki.

Dzisiejsza niedziela dnia 1-go lipca ... ostatnim dniem wystawy. W dniu dzisiejszym odbędzie się losowanie obrazów, ofiarowanych przez osoby prywatne i zakupionych na ... przez Komitet wystaw. Między innymi ... losowania zakupiono szkic J. Matejki, ... starej Warszawy Cieślewskiego i Krajobraz Maszyńskiej.

Jeszcze pewna ilość losów jest do s... dania po 2 marki. Losowanie odbędzie ... godz. 6-ej po południu. Chcący, odwiedzając ... tej godzinie wystawę, będą mogły być ob... podczas losowania.

— Z Tow. pracowników składów aptecznych.

Zarząd Tow. pracowników skła... aptecznych zwraca się z naszym po... dnictwem do swych członków z wez... niem, aby wnosili składki miesięczne ... czwartki od godziny 8 pół do 9 i ... albo w niedzielę o 10 rano do 12.

— Z sądu ...

(*) Najm... ... Sąd Rejestracyjny ... ności swoje ... ... sowym Sądzie ...

W zakresie ... cyjnego uchodzą ... wych okręgu ... aktów spółkowych ...

Skład oso... sekretarz i kance... chu Sądu Ok... nr. 115 w po...

Godziny ... do 12 codzien...

Do dnia dzisiejszego dokonano zgłoszeń 388, z nich przez pojedyńczo-handlujących 343, przez spółki firmowe 14, przez spółki komandytowe 2, przez akcyjne towarzystwa i osoby prawne 31.

Z tego widać, że ilość f rm, która się zgłosiła do rejestracji w porównaniu z ogólną ilością firm, istniejących w Łodzi jest bardzo nieznaczna i dlatego Sąd rejestracyjny zaczął wzywać pojedyńcze firmy przez specjalne wezwanie z zagrożeniem w razie uchylenia się bez prawnego powodu od rejestracji nałożenia kary porządkowej do wysokości 300 mk.

Z powyżej wskazanej ilości, które dokonały zgłoszenia, zapisano do rejestru firmowego działu A, przeznaczonego dla pojedyńczo-handlujących i wszelkich spółek 308 firm, do działu B, przeznaczonego dla towarzystw akcyjnych i osób prawnych firm.

— **Niemiecki „Ostbank“.**

Na odbytem ogólnem zebraniu akcjonarjuszów niemieckiego Banku wschodniego dla handlu i przemysłu postanowiono wypłacić 6 i pół proc. dywidendy. Na wniosek Rady nadzorczej uchwalono jednogłośnie podwyższenie kapitału z 8 miljonów na 35 miljonów marek, przyczem na razie wpłaconych zostanie 25 procent.

— **Konsorcjum węglowe.**

W Porębie zawiązało się konsorcjum węglowe, które nabywając węgiel na eksport w okolicy, wysyła do miejscowości, w których brak opału daje się odczuwać.

— **W sprawie dzieci, przebywających na wsi.**

Wczoraj w Domu Ludowym (Przejazd Nr. 34), na wezwanie komisji „Wieś dla dzieci“—stawiło się szersze grono matek ze sfer robotniczych, których dzieci, dzięki staraniom komisji, wysłane zostały na wieś.

Celem stawiennictwa owych matek było wyjaśnienie przez komisję stosunku, jaki zachodzi pomiędzy korzystającemi ze względnych wygód zdrowego pokarmu i świeżego powietrza a chlebodawcami—właścicielami dworów i włościanami. Nadesłała do komisji „Wieś dla dzieci“ przez rady opiekuńcze i partje liczne listy, stwierdzają, iż wyzwolone z niedostatku niektóre dzieci łódzkie zachowują się tak zuchwale, iż wprost zniechęcają włościan, którzy zapowiadają, iż w razie powtarzania się nadal przykrych faktów—z powrotem odsyłać będą kapryśne dzieci do Łodzi.

Faktów tych we wzmiankowanych listach jest sporo. Między innemi zaznaczono, iż mimo łagodnego obchodzenia się, dobrego względnie odżywiania, niektóre z dzieci wyrażają się w formie niegrzecznej, że smakują im ziemniaki i chleb, wzamian których żądają naprz. jaj i kiełbasy; uchylają się od najlżejszej nawet roboty, dowodząc, iż przyjechały na wieś jedynie po to, ażeby spacerować, jeść i wypoczywać i t. d.

Na kilku stacjach etapowych zdarzały się wypadki, że dziewczynki z inteligencji, bardzo nawet biedne, oświadczyły kategorycznie, iż razem z innemi, należącemi do klasy robotniczej, spać nie będą.

Tego rodzaju zachowanie się dzieci, wygarniętych przez osoby otaczające swą troskliwą opieką — zraża rady opiekuńcze i dobroczyńców.

Komisji „Wieś dla dzieci“ zależy bardzo na wytworzeniu sympatycznego stosunku pomiędzy korzystającemi z opieki a właścicielami dworów i zagród włościańskich, gdyż tylko tym sposobem zapewnione być może dłuższy pobyt kandydatów na wsi.

Dlatego też przewodnicząca p. Grabowska przedstawiła zgromadzonym matkom stan rzeczy, grożąc natychmiastowym powrotem ich dzieci do Łodzi.

Zgromadzone matki wysłuchały wszystkiego uważnie, przyznając, że wymagania względem ich dzieci są zupełnie słuszne. Wszystkie przyrzekły solennie, iż natychmiast odwołają się piśmiennie, aby wpłynąć moralnie na swe dzieci, zobowiązując je do zmiany postępowania; w przeciwnym razie grozi im utrata tego co mają na wsi, a w Łodzi nie mogą być one nadal ciężarem rodziców.

Wzmiankowane listy wysłane będą za pośrednictwem rad opiekuńczych. (i)

— **Z cechu brukarzy i betoniarzy.**

We wtorek, dnia 3-go lipca r. b. o godzinie 5-ej po południu odbędzie się w Resursie Rzemieślniczej Widzewska 117 kwartalne posiedzenie majstrów brukarskich i betoniarskich, na którym przyjmowani będą nowi członkowie oraz omawiane zostaną różne sprawy dotyczące cechu i pracujących czeladników w zawodzie brukarsko-betoniarskim.

— **Zatrucie gazem.**

(i) Mieszkańcy domu przy ulicy Piotrkowskiej № 108 byli wczoraj świadkami smutnego wypadku zatrucia gazem stróża 48-letniego Józefa Stańczyka.

Stańczyk wszedł do studni, aby sprawdzić czy motor dobr e funkcjonuje. Nieobecność S.zauważono dopiero wówczas, gdy żona wzywała go na obiad. Gdy zbliżono się do studni, podejrzewając, że Stańczyk może tam jeszcze pracuje, zauważono nieruchomo leżącego w głębi z głową opuszczoną na dół.

Wezwany drugi oddział straży ogniowej ochotniczej przy pomocy drabiny i lin wydobył ze studni Stańczyka, bez oznak życia. Przybyły niebawem lekarz Pogotowia stwierdził już tylko zgon. Ciało zmarłego przewieziono do trupiarni. Stańczyk pozostawił żonę i kilkoro dzieci.

— **W karetce Pogotowia.**

(i) Wczoraj w południe, przechodząca przez ulicę Konstantynowską 38-letnia Florentyna Brzezińska z zamiarem udania się do przytułku położniczego uczuła bóle i pad'a na chodnik. Wniesiono ją do bramy domu nr. 58, dokąd wezwano Pogotowie. Umieszczono chorą w karetce, gdzie wkrótce powiła żywe dziecię płci męskiej. Matkę wraz z noworodkiem odwieziono do domu.

W kalejdoskopie łódzkim.

Co to za jubileusz był
Ach! prawda, wy nie wiecie;
Otóż; „on“ w jednej firmie „tkwił“
Przez jakieś tam iks - lecie
Mógłby kto rzec, że to jest nic,
Że fakt to zwykły w Łodzi?
O, nie! on nie był żaden „fryc“
I „jubel“ mu się godzi.
Że „p p,' miał, — biurowa brać
Z ferworem szła do niego,
By mu laurkę piękną dać
I powinszować... czego?
Ty nam mówili, zdrowy bądź,
Szanowny jubilacie;
Na dyrektorskim stolcu siądź,
W poważnej chadzaj szacie!
Ty różne drogi życia znasz,
Więc niech się uczą młodzi
Od ciebie, panie, mistrzu nasz,
Jak się krętemi chodzi.
Gwiżdż na przesądy! klice służ!
Chroń sw je przykazanie,
A kiedy w raju będziesz już,
Pamiętaj o nas, panie!
A kiedy tak mówili doń,
On się rozglądał w tłumie,
Potem każdemu ściskał dłoń
Na znak że ich rozumie;
I czuł, że śród tych bratnich głów
Na mocnym gruncie stoi;
Czuł jak jest piękną pieśń bez słów
Tam, gdzie są sami swoi
I wnet się wielki zrobił „fest“
I cieszy się gomada,
Że taki ładny „jubl“ jest,
Że życie, to jet niezłe wszak
Przy krztynie dobryh chęci,
Kiedy się wszysy bawią tak
I z siebie są kontenci.

Ciekawy wypadek.

Przed kilku dniami udało się pewne towarzystwo kinematograficzne („Nordisk Film“ z Kopenhagi do Geteborg na duńskim statku „Maria“, aby na pełym morzu uczynić parę zdjęć. Statek był w drodze do zagranicznego portu, miał jednak artystów wysadzić w Christjanand. Lecz już po kilku godzinach statek został zatrzymany przez niemiecką łódź podwodną, która wysłała na pokład statku oficera i dwóch żołnierzy. Oficer zabrał ze sobą jako jeńców sterownika i trzech marynarzy, pochodzących z Finlandji oraz jednego obywatela Stanów Zjednoczonych. poczym łódź podwodna wraz z jeńcami odjechała.

To jednakże niezbyt wpłynęło na usposobienie towarzystwa. Po kilkudniach, w niedzielę przed południem udało się ono znów na morze w celu dokonania zdjęć. Gdy wtym o kilka metrów przed statkiem upadł z sykiem w wodę granat. „Filmowcy“ nie zwrócili na wypadek ten wagi i fotografowali nadal, tymbardziej, iż na horyzoncie nie widzieli żadnego okrętu wojennego.

Po kilku minutach przeleciał drugi granat ponad masztami. „Filmowcy“ poznali, że sytuacja staje się poważna, obecczego fotograf pospieszył się ukryć swój aparat w bezpieczne miejsce. Lecz teraz nie traktowali oni wypadku zbyt tragicznie, napili się wina i zapalili cygara. Lecz w tejże chwili przeleciał trzeci granat omal że nad samym pokładem.

Teraz opuszczono łodzie. Podczas przygotowań padł jeszcze jeden ostry strzał jako ostatnie ostrzeżenie. Kapitan statku udał się pospiesznie do łodzi podwodnej, skąd powrócił po kilku godzinach z pozwoleniem kontynuowania podróży.

Skierowano się teraz na Danję, ponieważ prąd i wiatr wciąż bardziej odchylał kierunek statku od wód neutralnych, na których zamierzano czynić zdjęcia kinematograficzne. Jednakże i ta zmiana kierunku nie przyniosła „Marji“ spokoju W poniedziałek zrana nad pokładem przeleciał znowu granat. Była to ta sama łódź podwodna, która chciała się poinformować o powód zmiany kierunku. Odpowiedź, iż kapitan zamierza skompletować załogę, z powodu utraconych marynarzy—uspokoiła ludzi z łodzi podwodnej, poczym kłaniając się czapkami i chusteczkami, życzyli „filmowcom“ szczęśliwej drogi.

Od ilości zwierząt domowych zależny jest stan gospodarki rolnej.

Wielką troskę wszystkich państw wojujących stanowi zagadnienie, z jakim stanem zwierząt domowych przejdą z gospodarki wojennej w pokojową. Od ilości bowiem zwierząt domowych zależy nietylko pomyślne rozwiązanie aprowizacji, lecz również uprawa roli, jako też jakość uprawy. To też wszystkie nieomal państwa wszelkiemi siłami starają się o to, by ujemne następstwa większego zapotrzebowania pokarmu mięsnego i siły pociągowej zredukować do nieodzownego minimum, wydając w tej mierze szereg zarządzeń gospodarczych, z któremi niemal codziennie mamy do czynienia.

Podobne pytanie, jakim będzie stan zwierząt domowych w dniu przejścia z gospodarki wojennej do pokojowej, zajmuje również ziemian Królestwa Polskiego obu okupacji. Dane statystyczne, zaczerpnięte z zestawień urzędowych i zużytkowane następnie w fachowych pismach rolniczych, dają pełny obraz strat, jakie rolnictwo Królestwa Polskiego dotychczas poniosło.

Otóż przed wojną (w r. 1911) liczyło Królestwo:

koni	1.226.200
bydła	2.257.100
owiec	945.300
świń	397.900

Przejdźmy teraz do czasów wojennych. W tym względzie zestawienia statystyczne co do ilości koni z końcem 1916 r. stwierdzają, iż koni było podówczas w okupacji austrjackiej 221.000 sztuk, tudzież 63.000 źrebiąt i młodzieży; w okupacji niemieckiej w tymże samym czasie naliczono 436.000 koni wraz z młodzieżą i źrebiętami; przyjmując, że źrebięta i młodzież stanowią tu taki sam odsetek, jak i w okupacji austrjackiej, wówczas okaże się, iż okupacja niemiecka liczyła 340.000 koni zdatnych do użytku obok 96.000 źrebiąt i młodzieży. Razem obie okupacje miały w roku ubiegłym do rozporządzenia około 500.000 koni na uprawienie zwyż 12 miljonów morgów ziemi ornej, na obsługę handlu, miast i t. p. Na jednego konia przypadało więc do uprawy więcej niż 30 morgów. Według wszelkich danych w roku bieżącym liczba koni zmalała o 20 proc. W tym ostatnim wypadku liczyłoby Królestwo 450.000 koni zdatnych do uprawy, czyli 1 konia na 30 morgów ziemi ornej.

Podobnie ma się rzecz z bydłem. Według statystyki za rok ubiegły, ilość bydła w obu okupacjach wynosiła około miljona sztuk, czyli połowę ilości bydła posiadanego w r. 1911. W ubiegłym roku według wszelkich danych nastąpiła redukcja o dalsze 10 proc.

Również ilość trzody chlewnej w porównaniu z czasami przedwojennemi spadła znacznie, gdyż z końcem r. 1916 wynosiła w obu okupacjach jedną czwartą ilości posiadanej przed wojną. Obecnie stosunki w dziale hodowli świń uległy znacznej zmianie, tak, iż rolnicy przypuszczają, że Królestwo posiada 400.000 sztuk prosiąt, zdatnych do chowu. Najwięcej jednak strat poniósł kraj w owcach. Królestwo posiada zaledwie 170,000 sztuk owiec, czyli jedną szóstą poprzedniego stanu.

Członkowie „ochrany“—Polacy.

(Dokończenie).

4) Grobelny Ignacy, syn Adama (pseudonim: „Prijezżyj“). Był agentem „ochrany“ od marca 1915 r. Informował o członkach „Konfederacji Polskiej“. Na mocy jego wskazówek, dokonano w końcu marca 1915 r. rewizji i zasadzki w redakcji tyg. „Zaranie“, czego wynikiem był areszt około 60 osób, a w tej liczbie redaktora „Zarania“ — Malinowskiego i wytoczenie sprawy z mocy § 102 i innych. Otrzymywał 50 rb. miesięcznie. Podczas ewakuacji wyjechał z Królestwa Polskiego do Moskwy. (Nie odnaleziony).

5) Burdenko Feliks, syn Ignacego (Pseudonim: „Kolega“). Współpracował w „ochranie“ od stycznia 1908 r., będąc jednocześnie członkiem P. P. S. (lewicy). Informował o działalności tej organizacji. W r. 1914 wskazał on Szczepanika, Ehrenkreutza i innych, jako na członków komitetu warszawskiego. W ostatnich czasach żandarmerja uważała go za „skończonego“. Płacono mu 75 rb. miesięcznie. (Nie odnaleziony).

6) Smółka Zdzisław, syn Antoniego (pseudonim: „Prijemnyj“). Ogłoszony już na liście agentów „ochrany“ petersburskiej i moskiewskiej. Pracował w „ochranie“ warszawskiej od czerwca 1913 r. Uważał siebie za narodowego demokratę, udzielał informacji o organizacjach politycznych orjentacji nie rusofilskiej, składał obserne sprawozdania o ruchu galicyjskich i wogóle polskich kół patrjotycznych.

Na mocy jego wskazówek aresztowano w Warszawie kilkanaście osób. Był współpracownikiem dzienników narod.-demokratycznych w Galicji i w Warszawie. Otrzymywał w Galicji 80 rb., w Warszawie zaś 120 rb. miesięcznie. (Aresztowany).

7) Łuszczyński Henryk, syn Aleksandra (pseudonim: „Usatyj“), był agentem lubelskiego oddziału żandarmeryjnego od 1911 r., udzielając informacji o P. P. S., zwłaszcza o jej frakcji rewolucyjnej. W marcu 1915 r. aresztowano wskutek jego wskazówek Turkiewicza (Brenner), Ryczka, Ekierta i innych. Następstwem tych aresztowań było sformowanie oskarżeń o należenie do „Kondeferacji Polskiej“ przeciwko wielu osobom ewakuowanym z Królestwa Polskiego.

8) Pilaszewski Władysław, syn Wincentego (pseudonim: „Ługowoj“) agent lubelskiego oddziału żandarmeryjnego od kwietnia 1915 r. Informował o polskiej organizacji wojennej i „Konfederacji Polskiej“. Na mocy jego denuncjacji, aresztowano w przeddzień ewakuacji Lublina—Jaroszewicza, Histesa, Krajewskiego i innych pod zarzutem należenia do „Konfederacji Polskiej“.

(„Poczta Pol“).

Dziś dzień znaczka na Rzgowian.

Wieści z Austrji.

Koło polskie wobec nowego rządu.

Koło polskie, w uwzględnieniu ważnych wypadków z dni ostatnich, uchwaliło głosować za czteromiesięcznem prowizorjum budżetowem, jako koniecznością państwową, nie przesądzając jednak tem samem dalszego swego stanowiska wobec nowego rządu.

Nieobecność socjalistów na posiedzeniu Koła świadczyło że w grupie tej zwyciężyło stanowisko pos. Moraczewskiego.

Izba uchwaliła w drugiem czytaniu prowizorjum budżetowe znaczną większością głosów, przeciw głosom: Czechów, Ukraińców niemieckich socjalistów, grupy Stapińskiego (4 głosy), Rumunów i Włochów (z wyjątkiem posłów Faiduttiego i Bugatty, którzy głosowali za budżetem). Socjaliści polscy w czasie głosowania nie byli w sali obecni.

„GAZETĘ ŁÓDZKA“ prenumerować można we wszystkich urzędach pocztowych w Niemczech i okupacji niemieckiej.

Przedpłata wynosi miesięcznie 1 m. 50 fen.

Po odbiór gazety należy zwracać się do urzędów pocztowych n miejscu.

Kupują pestki

czereśni i wiśni, tegorocznego zbioru, każdą ilość, składy nasion **L. Jasińskiego** w Łodzi, Andrzeja 10 i w Łęczycy.

...ego zamknięcia urzędów i biur meldunkowych ukazały się w ... w prasie polskiej liczne notatki, które, jakeśmy to stwierdzili u źródeł miarodajnych, wychodzą z błędnych przesłanek i, co za tem idzie, zdolne są wywołać wśród ludności pewną nieufność względem środków, zastosowanych przez niemieckie władze okupacyjne.

Jest to całkiem błędne pojmowanie, jeżeli w pewnych kołach zarządzenia, dotyczące zamknięcia wyżej wzmiankowanych biur werbunkowych legjonów polskich, komentowane jest w ten sposób, jakoby wobec tego dobrowolne meldowanie się do wojska polskiego miało być obecnie ograniczone, albo nawet zgoła uniemożliwione.

We wzmiankowanem zarządzeniu powiedziano jest dosłownie, że „wójtowie i sołtysi w kraju mają podać do wiadomości ogółu, że meldowanie się, dotyczące dobrowolnego wstępu do armji polskiej, w żadnym razie nie mają doznać przerwy wskutek powyższego zarządzenia. Przeciwnie, leży w interesie tworzenia armji, aby te meldowania się i w przyszłości były jaknajliczniejsze".

Meldowanie się może nastąpić w każdej chwili ustnie albo piśmiennie w głównych urzędach meldunkowych, które nie przestają działać w pełnej liczbie i w pełnym składzie.

Przyczyna zarządzenia generał-gubernatora leży wyłącznie w tem, że nadszedł już czas najwyższy, aby personel werbunkowy, rozsiany po kraju w małych grupach, a pozostawiony samemu sobie w mniejszym lub większym stopniu już od szeregu miesięcy, a wskutek tego, oczywiście rozluźniony w dyscyplinie, rygorze i ułożeniu wojennem, nareszcie znowu zebrać i dać mu w obecności inspektora całego mechanizmu werbunkowego gruntowne wyćwiczenie według obecnie obowiązującego regulaminu służbowego.

Dla celu powyższego obrano czas obecny, gdyż z drugiej strony, dla zapewnienia prawidłowego przeprowadzenia żniw należało zabezpieczyć krajowi możliwie największą liczbę sił roboczych i w tym zakresie nie wcielać nowych rekrutów, a co za tem idzie i wszelkie oględziny lekarskie stały się tem samem zbyteczne. Natomiast samo zgłaszanie się—jak to już wyżej wymieniono—w żaden sposób przez zarządzenie powyższe w niczem nie jest dotknięte. Po upływie okresu ćwiczeń wszystkie biura meldunkowe wznowią swe czynności.

Rozporządzenie policyjne,

dotyczące przygotowań do żniw.

W porozumieniu z panem gubernatorem wojskowym wydaję na mocy § 1 rozporządzenia pana Naczelnego Wodza na Wschodzie z dnia 22 marca 1915 r. w połączeniu z § 1 rozporządzenia pana generał-gubernatora z dnia 8 września 1915 r., dla powiatów łódzkiego i brzezińskiego, jak również dla części powiatu łaskiego, pozostającej pod administracją niemiecką, następujące rozporządzenie policyjne:

§ 1.

Kto posiada lub ma na przechowaniu młocarnie wszelkiego rodzaju, obowiązany jest młocarnię swoją wraz z przynależną do niej maszyną zapędową, najdalej aż do 25 lipca 1917 r. starannie naprawić, aby była zdatną do użytku.

§ 2.

Materjał, potrzebny do uruchomienia maszyny, należy za pośrednictwem urzędów powiatowych w Brzezinach i Pabjanicach, lub oddziału IV Prezydjum Policji zgłosić do Prezydjum Policji, ażeby dostawy móc uskutecznić bez zwłoki. Personel obsługi maszyny należy mieć w pogotowiu, począwszy od 25 lipca 1917 r.

§ 3.

Młocarnie winny być stale utrzymywane w stanie zdatnym do użytku. Uszkodzenia należy natychmiast naprawić.

§ 4.

Przysługuje mi prawo rozporządzenia wszelkiemi młocarniami i maszynami zapędowymi. Każdy gospodarz rolny obowiązany jest użyć pozostawioną mu do dyspozycji młocarnię wraz z personelem obsługującym i nadzorczym za opłatą przezemnie ustanowioną; każdy właściciel młocarni obowiązany jest, na skutek mego rozporządzenia wypożyczyć swoją młocarnią wraz, lub bez personelu obsługującego za wynagrodzeniem przezemnie ustanowionem.

§ 5.

Kto przeciw postanowieniom niniejszego rozporządzenia przekroczy, ukarany zostanie grzywną do 3.000 marek lub aresztem do 6 tygodni; obie te kary mogą także być jednocześnie stosowane. Młocarnie, które do użytku do dnia 25 lipca gotowe nie będą, mogą być naprawione na rachunek właściciela i użytkowane bez odszkodowania.

§ 6.

Niniejsze rozporządzenie nabiera natychmiast mocy.

Łódź, dnia 20 czerwca 1917 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji

podp. Dr. Loehrs.

Odpowiedzi redakcji.

Panu Fr. Kowalskiemu. Wiersz „Z... rza" świadczy dobrze o zdolnościach pa...skich, posiada bowiem cenne zalety: obrazowość i potoczystość wiersza.

Narazie z braku miejsca nie drukujemy go—może później.

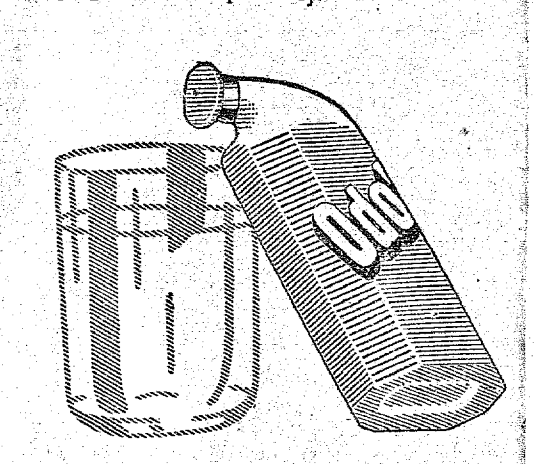

Należy zrozumieć

całą doniosłość zupełnie odrębnego sposobu działania Odolu: podczas gdy wszystkie inne środki do czyszczenia ust i zębów mogą tylko działać w ciągu trwającego kilka chwil czyszczenia ust, Odol *działa przeciwgnilnie* jeszcze w ciągu wielu godzin już po oczyszczeniu zębów. Odol wsysa się w dziurawe zęby i w błonę śluzową dziąseł, nasyca je do pewnego stopnia i ten to pozostający w ustach przeciwgnilny zapas działa właśnie godzinami. Dzięki tej zadziwiającej własności *Odolu zapobiega się stanowczo rozwojowi gnilnej sprawy* w ustach a tem samem osiąga się zachowanie zębów w dobrym stanie.

Cena: 1/1 flakonu, wystarczającego na kilka miesięcy Marek 2.25; 1/2 flakonu Marek 1.25.

II-e Gimnazjum Filologiczne (Placowa 13)

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów uczniów, że egzamina powakacyjne i poprawkowe rozpoczną się 22 sierpnia. Podania przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie oprócz niedziel i świąt do 20 sierpnia.

Przez czas wakacyjny urządza kursa przygotowujące i poprawkowe.

DYREKTOR
W. DAVISON.

ZAWIADOMIENIE.

Stowarzyszenie Rządców nieruch. m. Łodzi

z dniem 25 b. m. przenosi swój lokal z ulicy Zielonej 5 do nowego lokalu przy ulicy

DZIELNEJ № 21,

gdzie nadal odbywa się sprzedaż **kart meldunkowych** i książek dom.

Próbujcie szczęścia.

Każdemu może ono posłużyć, szczególniej w dobie obecnej. Można się wkrótce wzbogacić. Powinien więc każdy grać w loterję.

U mnie można dostać w każdej chwili różne losy w różnych częściach na stałe i na dniówki na dobrych warunkach. Także Warszawską loterję na bardzo odpowiednich warunkach w największym koncesjonowanym kantorze loteryjnym : : **P. JATKA, Piotrkowska № 22.**

Specjalista
Dr. L. PRYBULSKI

przeprowadził się na **Zawadzką № 1**, róg Piotrkowskiej, do domu Szeiblera

choroby zewnętrzne skórne i włosów

przyjmuje od 8—2 i od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa
ul. Zgoda 12 w Warszawie, poleca

dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **Języków Obcych w Szkole i Domu bezpłatnie**, albo **bez nauczyciela** z objaśnieniem wymowy i kluczem pod tyt.

Samouczek

Polsko-Niemiecki kurs wstępny (**Elementarz**)—fen. 15, 40, 80, 1.50, — kurs I-szy m. 3,—kurs II-gi 5.00, —**Rusko—Niemiecki** fen. 15, 40, 80, 1.50, 5.50 — **Polsko — Francuski** kurs I-y 3 m. kurs II-gi 8 m. — **Polsko-Angielski** kurs I-y fen. 2.00, kurs II-gi 3 m. **Polsko-Ruski Elementarz** po fen. 15, 40, 80, 1.50, kurs I-y mrk. 3.50

Dr. S. Lewkowicz
choroby zewnętrzne i skórne.
Konstantynowska 12

Przyjmuje:
Panów od g 9—1 i od 6—8 w. || Panie od godz. 5—6 wiecz

Pierwsza
+ chrześcjańska lecznica +
chorób zębów i jamy ustnej.

teraz Sienkiewicza 83 róg Ewangielickiej

Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby

Leczenie homeopatyczne. Od 9 r. do 6 wiecz.

Lekarz-Dentysta
GUSTAW KLUKOW jr
powrócił.
przyjmuje Piotrkowska 3.

3 pokoje z kuchnią

z wszelkiemi wygodami przy ulicy Wólczańskiej № 139 do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość u gospodarza.

3 pokoje z kuchnią

I-e piętro front przy ulicy Głównej № 5 do wynajęcia od 1-go Lipca. Wiadomość na miejscu.

We wtorek dnia 3 lipca o godzinie 5 po poł. w lokalu Resursy Rzemieślu. Chrześcjańskiej (Widzewska 17) odbędzie się

Kwartalne Zebranie

majstrów brukarskich i betoniarskich.

Tow. K. Kose i S. Gec,

Nowo-Cegielniana 19

polecają na sezon letni rozmaite obuwie **skórzane, sukienne i drewniane sandałki** po cenach bardzo przystępnych,

Dr. Ksawery Jasiński
Piotrkowska 108.

Od 30 Czerwca przyjmuje od 1 do 2 i pół po poł. w święta od 10—11 rano.

Pieniądze zarobić.
tanio resztki

sprzedaje za **pół ceny** różne resztki najmodniejszych towarów **na męskie, damskie i dziecinne ubranie** jakoteż **na bluzki i ubrania sportowe.**

ul. ZIELONA 42, m. 10, front 3 piętro.

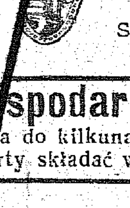

Pedolin-Motor
płyn na odciski

wyrób Warsz. Tow. Akcyjnego MOTOR

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych

Gospodarstwo w przedmieściu, albo blizko tramwaju pod Łodzią, ...a do kilkunastu mórg, wezmę w dzierżawę. Oferty składać w Gazecie Łódzkiej pod „Dzierżawa"

Etykiety do herbatników i banderole do pończoch

w różnych deseniach i wielkościach do nabycia w drukarni W. ZELMANOWICZA Łódź, Wschodnia № 51.

4-kl. Zakład Naukowy
H. Cholewickiej
Piotrkowska 120,

otwiera od wakacji kl. 4-tą. Staranna nauka, troskliwa opieka. Konwersacja francuska i niemiecka. Po ukończeniu kl. 4-ej patenty. Zapisy od 22-go sierpnia. Egzaminy wstępne i poprawkowe 1-go września. Lekcje 4-go września. Podczas wakacji przyjmuje zapisy i udziela informacji w każdą środę między 4—5 nauczycielka p. Ziemborowska, Spacerowa 40 m. 14.

A! A! A! A! A! A! Mebl...

olbrzymi wybór nowych, okazyjnych: Stołowe, sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy, otomany. Łóżka metalowe, krzesła gięte. Wobec zastoju sprzedaje po cenach własnych i niżej Magazyn Mebli, Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116 I piętro front w niedzielę i święta otwarte do 6 p.p.

A.A.A. Gospodynie wiejskie ze świadectwami z dworów potrzebne. Biuro Nauczycielskie F. Sękowskiej, Przejazd 4.

A! Kasę ogniotrwałą i meble z 4-ch pokoi sprzedam. Piotrkowska 189—9.

Absolwentka Szkoły Handlowej p. Waszczyńskiej przyspasabia do egzaminów powakacyjnych. Specjalność: języki i matematyka. Dzielna 36b (dom p. Briska), oficyna m. 10.

Gorsety gotowe i obstalunkowe. Przyjmuje również przeróbki, pranie, odświeżanie starych gorsetów. „Renoma" Łódź Główna № 17.

Kwaszona kapusta do sprzedania. Wiadomość: Srednia 58 u stróża.

Kucharka gospodyni, zdolna z dobremi świadectwami, mówiąca po niemiecku poszukuje zajęcia. Oferty w Adm. G. Ł. pod „M. K."

Lombardowe kwity kupuję z prawem odkupienia. Piotrkowska N 69 mieszk. 32 poprz. oficyna.

Obiady smaczne i obfite w cenie 1 M. 50 fen Skwerowa 15 Kamińska.

Rower mało używany sprzedam. Południowa 27 II piętro na lewo w oficynie.

Uczeń 8-kl. gimnazjum, polak, udziela lekcji, przygotowuje do egzaminów. Długa 19 m. 4.

Uczenica 7 klasy poszukuje lekcji. Wiadomość: Wólczańska 62 m. 5, od 3 do 5-ej pop.

Leon Kawałek, ul. Andrzeja 4, zgubił książeczkę legitymacyjną, wydaną z K. R. Ch. 1 M.

Zgubiono w dniu 28 czerwca r. b. w tramwaju Nr. 4 teczkę z dokumentami, nie przedstawiającymi dla znalazcy żadnej wartości. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem u adwokata W. Rychtera, Widzewska Nr. 136.

Redaktor i wydawca JAN GRODEK (Przejazd 8)

Na maszynie rotacyjnej w tłoczni JANA GRODKA Przejazd № 8.